

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania P. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu

z udziałem zainteresowanych: B. K., W. P., M. P., M. P.1 i D. R.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 19 listopada 2024 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 27/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu w zaskarżonych przez płatnika składek P. H. decyzjach stwierdził, że w stosunku do zainteresowanych: B.K., W. P., M. P., M. P.1 i D. R. nie ma zastosowania ustawodawstwo polskie z zakresu ubezpieczeń społecznych w okresach wskazanych w decyzjach z lat 2015-2018. Organ rentowy tym samym wycofał wydane wcześniej zaświadczenia na formularzach A1, w których potwierdził płatnikowi składek, że ubezpieczone podlegały w spornych okresach polskiemu ustawodawstwu z zakresu ubezpieczeń społecznych, jako pracownicy delegowani do pracy w Niemczech przy sprawowaniu opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Katowicach - po połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia odwołań od wymienionych decyzji - w punktach 1 - 5 zmienił zaskarżone w sprawie decyzje organu rentowego, ustalając, że wymienione w decyzjach ubezpieczone podlegały w okresach objętych decyzjami ustawodawstwu polskiemu właściwemu z zakresu ubezpieczeń społecznych jako pracownicy delegowani przez płatnika składek.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2023 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że płatnik składek P. H. od 17 listopada 2014 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą H. z siedzibą w B.. Od początku prowadzenia działalności jej głównym zakresem jest wyszukiwanie miejsc pracy i pozyskiwanie pracowników oraz pomoc społeczna bez zakwaterowania dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych. Faktycznie odwołująca się zajmuje się świadczeniem usług polegających na pomocy i opiece nad osobami starszymi zamieszkałymi na terenie Niemiec. Odwołująca się zatrudnia pracowników na podstawie umowy zlecenia, którzy są kierowani do pracy w Niemczech. Tam opiekują się osobami starszymi w miejscu ich zamieszkania. W siedzibie firmy odwołująca się prowadzi rekrutację, sprawdza kwalifikacje, podpisuje umowy, przechowuje kwestionariusze osobowe i umowy. Usługi rekrutacyjne pracowników wykonywane są tylko na terenie Polski, natomiast usługi opiekuńcze wykonywane są na terenie Niemiec.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym rozumienia kryterium „znaczej części działalności”, czy też „znaczącej działalności” pracodawcy - płatnika składek użytego w art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE L z 2004 r. Nr 166, str. 1 z późn. zm.; dalej rozporządzenie nr 883/2004). Przepis ten stanowi, że osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swą działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadal podlega ustawodawstwu pierwszego państwa członkowskiego, pod warunkiem że

przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną delegowaną osobę. Zgodnie z art. 14 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE L z 2009 r. Nr 284, str. 1 z późn. zm.; dalej rozporządzenie nr 987/2009), sformułowanie „który normalnie tam prowadzi swą działalność” odnosi się do pracodawcy zazwyczaj prowadzącego znaczną część działalności innej, niż działalność związana z samym zarządzeniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, z uwzględnieniem wszystkich kryteriów charakteryzujących działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo. Odnośne kryteria muszą zostać dopasowane do specyficznych cech każdego pracodawcy i do rzeczywistego charakteru prowadzonej działalności.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w celu ustalenia, czy przedsiębiorstwo prowadzi normalną działalność w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego nr 883/2004 czy też znaczącą część działalności innej niż zarządzanie wewnętrze w rozumieniu art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 - należy uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność oraz charakter przedsiębiorstwa delegującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2015 r., II UK 100/14). Zatem, stosowanie jedynie kryterium związanego z wielkością obrotu jest mylące i niewyczerpujące w odniesieniu do przedsiębiorstwa takiego, jakie prowadzi płatnik składek, które swą działalność opiera przede wszystkim na rekrutacji pracowników w związku z potrzebą realizacji zamówień kontrahenta zagranicznego. Powołał się na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2017 r. (II UK 341/16), że za błędne należy uznać stanowisko, zgodnie z którym przedsiębiorstwo delegujące, osiagające w państwie swojej siedziby, z którego deleguje pracowników, obrót niższy niż 25% całkowitego obrotu, nie prowadzi normalnie działalności w tym państwie. Przy ocenie, czy dane przedsiębiorstwo prowadzi znaczącą część działalności w państwie członkowskim swej siedziby, konieczne jest badanie wszystkich kryteriów charakterystycznych dla działalności prowadzonej przez przedsiębiorstwo, więc stosowanie tylko kryterium związanego z wielkością obrotu

jest mylące lub niewystarczające (por. również wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2017 r., II UK 388/16).

Dalej Sąd Apelacyjny stwierdził, że poza kryterium obrotu i zestawieniem liczby umów wykonywanych w Polsce i na terenie Niemiec, wszystkie pozostałe kryteria wskazują na ścisły związek przedsiębiorstwa odwołującej się z Polską, co wyklucza możliwość przyjęcia, że aktywność przedsiębiorstwa płatniczki składek w Polsce ograniczała się wyłącznie do wykonywania wewnętrznych czynności administracyjnych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Świadczy o tym w szczególności to, że:

1. odwołująca się ma swoją siedzibę i administrację wyłącznie w Polsce, od samego początku prowadzenia działalności gospodarczej;
2. personel administracyjny odwołującej się był zatrudniany wyłącznie na terenie Polski; odwołująca się zatrudniała także w Polsce osoby zajmujące się rekrutacją pracowników - w sumie około 20 osób przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej,
3. odwołująca się organizowała akcje promocyjne w Polsce, przy których zatrudniane były osoby roznoszące ulotki, spośród których część stanowiły niektóre opiekunki w czasie ich pobytu w Polsce, w okresie przerw w opiece nad podopiecznymi, a część osoby, które zajmowały się wyłącznie rozdawaniem ulotek i nie pracowały następnie jako opiekunki,
4. odwołująca się korzystała także w Polsce z usług biura księgowości, ponieważ w Polsce opłacała podatki i dokonywała rozliczeń pracowników w ZUS;
5. odwołująca się korzystała w Polsce z usług reklamowych i marketingowych, prowadziła własną stronę internetową z domeną „[...]”, zamieszczała ogłoszenia na 17-tu różnych portalach zawierających oferty pracy, a także wykonując pracę w biurze, nawiązywała kontakty z agencjami oraz bezpośrednio z klientami w Niemczech;
6. wszyscy pracownicy delegowani byli rekrutowani przez odwołującą się wyłącznie w Polsce;
7. umowy z pracownikami były zawierane przez odwołującą się wyłącznie w Polsce;

8. umowy odwołującej się z usługobiorcami z Niemiec - na podstawie art. 70 k.c. należy uznać je za zawarte w Polsce;

9. prawem właściwym dla wszystkich zawieranych umów zarówno z pracownikami, jak i z usługobiorcami jest prawo polskie;

10. w umowach zawieranych przez odwołującą się z usługobiorcami z Niemiec zawarte zostały postanowienia dotyczące jurysdykcji, w ramach których wyłączną jurysdykcję w przypadku sporów wynikających na tle tych umów posiadają sądy polskie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zainteresowane nie były osobami delegowanymi do pracy za granicą w celu zastąpienia innej delegowanej osoby. Z treści zawartych umów wynika, że do obowiązków zainteresowanych należało utrzymanie ładu i porządku w miejscu wykonywania umowy, gotowość do opieki nad klientem, pomoc przy podstawowej pielęgnacji klienta, przygotowywanie i podawanie posiłków klientowi o ustalonych porach, pomoc w ubieraniu się klienta, a w szczególności w przypadku zaistnienia takiej potrzeby, wymiana wkładek lub pieluch oraz inne czynności domowe. Nie ulega wątpliwości, że praca wykonywana przez zainteresowane w ramach oddelegowania była pracą szczególnie wyczerpującą i nie było możliwe wykonywanie jej nieprzerwanie przez okres przekraczający kilka miesięcy. Praca ta wymagała pełnej gotowości przez 24 godziny na dobę oraz dużej odporności psychicznej i siły fizycznej. Opieka nad starszą, często niedołązną czy też niezdolną do samodzielnej egzystencji osobą jest pracą bardzo trudna. Wyczerpujący charakter pracy, z dala od domu i wymagający pozostawania w stałej dyspozycji, niewątpliwie powodował, że długotrwałe i jednocześnie swobodne oraz w pełni wydajne wykonywanie tego rodzaju czynności było niemożliwe czy też znacząco utrudnione. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oddelegowywanie zainteresowanych na krótsze okresy, kolejno po sobie, wynikało z systemu pracy przyjętego dla prawidłowej realizacji opieki nad starszymi osobami. Rotacja opiekunek była więc uzasadniona specyfiką pracy, która z uwagi na szczególną uciążliwość, nie mogła być wykonywana przez jedną osobę przez *długi okres. Także stan zdrowia starszych osób powodował, iż zawieranie umów krótkoterminowych było w tym przypadku celowe i uzasadnione. Zainteresowane nie były więc wysyłane w celu zastąpienia innych opiekunek,

lecz były oddelegowane do realizacji niezależnych kontraktów. Wysyłanie jednej opiekunki w celu zastąpienia innej wystąpiłoby w sytuacji, w której opiekunka zastępowana nie mogłaby wykonywać swoich obowiązków - w okresie obowiązywania umowy łączącej ją z odwołującą - na przykład ze względów rodzinnych, zdrowotnych czy też z uwagi na brak porozumienia z podopiecznym.

Sytuacja, w której pracownicy wysyłani są kolejno w celu realizacji odrębnych, własnych kontraktów i własnych obowiązków, jest sytuacją odmienną.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1. art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez nierozpoznanie i nieodniesienie się przez Sąd drugiej instancji do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego, w szczególności w zakresie braku podjęcia się oceny faktycznego świadczenia przez zainteresowane zleceń na terytorium Polski w zakresie czynności promocyjno-reklamowych o charakterze informacyjno-rekrutacyjnym prowadzonych na terenie Polski, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że znakomita część ubezpieczonych nigdy nie świadczyła takich usług, a zawieranie umów zlecenia na działania o charakterze informacyjno-rekrutacyjnym miało jedynie na celu stworzenie pozorności działalności prowadzonej w Polsce, a brak takiej oceny miał istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem oznacza niezbadanie w tym zakresie podstawy materialnej decyzji, a tym samym nierozpoznanie istoty sprawy, a w konsekwencji wadliwą subsumcję tego stanu faktycznego do zawartych w nich norm prawnych - kwestia ta pozostawała poza sferą ustaleń Sądu drugiej instancji, który w tym zakresie bezpodstawnie pominął część zebranego materiału dowodowego, co miało wpływ na wynik sprawy;

2. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

- art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 i art. 14 ust. 2 rozporządzenia nr 987/2009, przez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy,

będące następstwem tego, że Sąd pierwszej instancji w celu ustalenia, czy płatnik składek w spornym okresie prowadził znaczną część działalności w Polsce, nie zbadał wszystkich kryteriów charakteryzujących tę działalność, czego dalszą konsekwencją było błędne przyjęcie, że wymieniony pracodawca prowadził znaczną część działalności w Polsce;

- art. 11 ust. 3 lit. a w związku z art. 13 rozporządzenia nr 883/2004, przez jego nieprawidłowe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

- niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497) „w wyniku naruszenia: art. 750 w związku z art. 734 § 1 k.c. przez zastosowania przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego, czyli wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, co wobec braku stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie”.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., z powołaniem się na rozbieżność w orzecznictwie polegającą na rozstrzyganiu w sposób odmienny spraw w oparciu o art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 i art. 14 ust. 2 rozporządzenia nr 987/2009 w wyniku odmiennej oceny dwóch pojęć, tj. pojęcia „znaczną część działalności” oraz pojęcia „zastępowanie innej osoby” (delegowanie w celu zastępstwa innej osoby).

Organ rentowy wskazał, że w sprawach odwołań od decyzji o tym samym stanie faktycznym i prawnym rozpoznawanych przez sądy powszechne oraz TSUE zapadają odmienne wyroki, co rodzi potrzebę dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawnych, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w sprawie (a także stanowią podstawę kasacyjną). Dalej stwierdził, że w ramach tego samego okręgu apelacji w analogicznych sprawach dotyczących tego samego płatnika, ale innych ubezpieczonych, sądy zauważały - w zakresie okresów nieobjętych delegowaniem - potrzebę poczynienia ustaleń, odnoszących się do tego, czy ubezpieczeni świadczyli na terenie Polski usługi o charakterze usługi o charakterze informacyjno-rekrutacyjnym „z umowy zlecenie”, a przeprowadzone postępowania dowodowe potwierdziły brak realnego wykonywania umów w zakresie usługi o charakterze informacyjno-rekrutacyjnym, „co skutkowało

wydaniem orzeczeń o oddaleniu odwołań w tym zakresie (*vide*: wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 marca 2022 r., sygn. akt XU 273/20)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Przesłanka w postaci potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów występuje wtedy, gdy określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni bądź gdy jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK104/08, LEX nr 424365; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub

orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Wymagań tych skarżący nie spełnił, gdyż ani nie skonkretyzował, na czym polegają rozbieżności interpretacyjne powołanych przepisów, ani nie wykazał, że przepisy te są odmiennie interpretowane przez sądy (poza powołaniem się na wyrok w sprawie XU 273/20, w którym, jak wynika z przedstawionej relacji, przyjęto, że usługi rekrutacyjno-informacyjne nie były wykonywane - jak należy rozumieć - w Polsce). Jeśli więc w niniejszej sprawie ustalono, że takie usługi były wykonywane („odwołująca się organizowała akcje promocyjne w Polsce, przy których zatrudniane były osoby roznoszące ulotki, spośród których część stanowiły niektóre opiekunki w czasie ich pobytu w Polsce, w okresie przerw w opiece nad podopiecznymi, a część osoby, które zajmowały się wyłącznie rozdawaniem ulotek i nie pracowały następnie jako opiekunki”), to przywołany argument nie świadczy o rozbieżności w wykładni przepisów, ale o innej podstawie faktycznej. Należy zatem wyjaśnić, że omawianej rozbieżności nie ma w sytuacji, w której sądy wysnuwają odmienne wnioski prawne, a następnie wydają różne orzeczenia w sprawach o różnym podłożu

faktycznym, przy braku tożsamyh lub bardzo zbliżonyh ustaleń faktycznyh (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903). Przy czym należy zaznaczyć, że przy ocenie prawnej niniejszej sprawy na podstawie aktów prawnyh Unii Europejskiej, istotne jest to, czy odwołująca się prowadziła działalność rekrutacyjno-informacyjną w Polsce, a nie to czy odbywało się to z udziałem ubezpieczonyh, których odwołania dotyczy.

Należy też podkreślić, że wątpliwości związane z wykładnią powołanyh przez skarżącego przepisów zostały kompleksowo wyjaśnione w orzecnictwie Sądu Najwyższego w wyroku podjętym w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., II UK 100/14 (OSNP 2016 nr 7, poz. 88). W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że w celu ustalenia, że przedsiębiorstwo prowadzi normalną działalność w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 czy też znaczną część działalności innej niż zarządzanie wewnętrznym w rozumieniu art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/09, należy uwzględnić wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność oraz charakter przedsiębiorstwa delegującego. Wykładnię prawa przyjętą w tym wyroku Sąd Najwyższy podzielił w kolejnych orzeczeniach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2017 r., II UK 383/16, LEX nr 2326161; z dnia 5 października 2016 r., II UK 229/15, LEX nr 2155192; z dnia 27 lipca 2017 r., II UK 505/16, LEX nr 2342175), z dnia 14 września 2017 r., II UK 596/16, LEX nr 2376897 i z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 183/16, LEX nr 2390695).

W związku z powyższym, na tle pojęcia „który normalnie prowadzi tam swą działalność” i odpowiednio określającego go sformułowania „pracodawcy zazwyczaj prowadzącego znaczną część działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę” obecnie nie występują wątpliwości czy rozbieżności w wykładni przepisów prawa, sygnalizowane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Jednocześnie należy zauważyć, że powołane przepisy prawa zawierają zwroty nieokreślone, a art. 14 ust. 2 rozporządzenia nr 987/2009 zastrzega, że przy ocenie „prowadzenia znacznej części działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym” należy uwzględnić wszystkie kryteria charakteryzujące działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo; a odnośne kryteria muszą zostać dopasowane do specyficznych cech

każdego pracodawcy i do rzeczywistego charakteru prowadzonej działalności. Z redakcji tych przepisów jednoznacznie zatem wynika, że ocena prawidłowości zastosowania tych przepisów zależy od analizy i oceny okoliczności faktycznych konkretnej sprawy.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[a.ł]